

Sygn. akt I CSK 727/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa M. K. i D. K.
przeciwko I. R.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 kwietnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 2700,-
(dwatysiącesiedemset) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana I. R. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 maja 2017 r., oddalającego jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 5 listopada 2015 r., wydanego w sprawie z powództwa M. K. i D. K. o zapłatę.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca oparła wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania na przesłankach określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., wskazując na wystąpienie w sprawie następujących zagadnień prawnych:

1) Czy ustalenie przez strony terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej po upływie terminu określonego w umowie przedwstępnej zawartej w formie aktu notarialnego i odstąpieniu od niej przez drugą stronę stanowi nowację zobowiązania z art. 506 § 1 k.c., względnie umowę ugody z art. 917 k.c.?

2) Czy kwoty wręczone przy zawieraniu pierwszej umowy przedwstępnej tytułem zadatku mogą być traktowane jako zadatek przy dalszych czynnościach czy też powinny być traktowane jako zaliczka, gdyż nie zostały wręczone przy zawieraniu umowy, ale wcześniej?

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o zagadnienie, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy, i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, nie publ.).

Zagadnienia prawne przedstawione przez skarżącą zostały sformułowane w oderwaniu od ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, a dotyczących określenia, w jakim stopniu na stronach spoczywa odpowiedzialność za niedojście do skutku umowy przyrzeczonej w planowanych terminach. Ponadto zagadnienie

pierwsze zostało zredagowane jako pytanie postawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia poprzez potwierdzenie lub zaprzeczenie postawionej przez skarżącą tezie na podstawie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, a zatem brakuje w nim wymaganego elementu uniwersalności. Z kolei drugie zagadnienie zostało oparte na okoliczności faktycznej niewynikającej z ustaleń Sądu odwoławczego, tj. uiszczenie kwoty zadatku przed zawarciem umowy przedwstępnej. W związku z brakiem tej okoliczności w ustaleniach faktycznych sprawy postawione pytanie pozostaje bez koniecznego związku z faktyczną podstawą orzekania w sprawie.

Z kolei dla skutecznego powołania w skardze przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. konieczne jest wykazanie przez skarżącego kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego mającej charakter oczywisty, widoczny *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., IV CSK 729/14 oraz z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15 – nie publ.). Nie może budzić wątpliwości kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna bez głębszej analizy przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.). Nie wystarcza oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, jeżeli nie spowodowało ono wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, nie publ.). Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym – jego zdaniem – Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią jurydyczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., I UK 214/13, nie publ.).

Skarżąca wywiodła oczywistą zasadność skargi z naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 382 k.p.c. poprzez oparcie się jedynie na części materiału

dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez pominięcie istotnych okoliczności, które nastąpiły po złożeniu przez powodów oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Wystąpienie tej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania pozwana wiąże również z naruszeniem art. 390 § 1 k.c. poprzez dokonanie oczywiście błędnej wykładni pojęcia „uchylania się od umowy przyrzeczonej”.

Sąd Najwyższy nie dopatrywał się oczywistej zasadności skargi wynikającej z naruszenia powyższych przepisów. Skarżąca argumentuje w sposób polemiczny wobec ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd odwoławczy, prezentuje również odmienną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów. Na mocy zaś art. 398³ § 3 k.p.c. zarzuty dotyczące ustalania stanu faktycznego sprawy oraz oceny dowodów pozostają poza kognicją Sądu Najwyższego. Ocenie Sądu Najwyższego mogłyby podlegać ewentualnie same reguły rozumowania, na podstawie których sądy powszechne przyjęły określony stan sprawy, gdyby w oczywisty sposób urągały one zasadom logiki lub doświadczenia życiowego. Taka sytuacja jednak nie zaszła w niniejszej sprawie, a tok rozumowania przyjęty przez Sąd odwoławczy ma charakter spójny i logiczny.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c.